

Sygn. akt II UK 185/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 września 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 25 października 2012 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w E. z 26 stycznia 2012 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 23 kwietnia 2010 r., odmawiającej mu prawa do emerytury z braku wymaganego stażu emerytalnego. Spór koncentrował się na ustaleniu i zweryfikowaniu kilku okresów, w tym pracy wnioskodawcy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R. od stycznia 1958 r. do stycznia 1961 r. Pozwany nie uwzględnił tego okresu, gdyż wnioskodawca nie przedłożył zaświadczeń od pracodawcy o liczbie przepracowanych w poszczególnych latach dniówek obrachunkowych. Sąd Okręgowy zauważył, że skarżący 15 lat ukończył 31 stycznia 1959 r., dlatego brak jest podstaw do przyjęcia, iż był wcześniej zatrudniony, tym bardziej, że

przepisy zabraniały zatrudnienia poniżej tego wieku. Zeznania świadków nie były wystarczające do ustalenia, czy skarżący pracował w ramach umowy o pracę, czy też pomagał jedynie rodzicom, jako członkom spółdzielni. Nawet gdyby przyjąć, że pracował po ukończeniu 15 roku życia w spółdzielni, to i tak okres ten byłby niewystarczający do stwierdzenia 20-letniego stażu emerytalnego. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji potwierdził, że wnioskodawca nie wykazał 20 lat stażu emerytalnego do emerytury na podstawie art. 28 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (dalej „ustawa emerytalna”). Niezasadnie wnioskodawca domagał się zaliczenia do tego stażu okresu pracy w RSP w R. od stycznia 1958 r. do stycznia 1959 r., ponieważ stosownie do art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej do okresów składkowych podlegają zaliczeniu, przypadające przed 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia wyłącznie po ukończeniu 15 lat życia. Zweryfikowane okresy i nawet praca w RSP w R. po ukończeniu 15 lat życia (2 lata), nie składały się na 20 lat stażu emerytalnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu podał, iż w sprawie nastąpiło naruszenie prawa materialnego, jak i procesowego bezwzględnie mające wpływ na wynik sprawy. Mimo literalnego brzmienia art. 6 ust. 2 pkt 12 ustawy emerytalnej, którego subsumcja bezwzględnie powinna być zastosowana do występującego w sprawie stanu faktycznego, zarówno Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak i sądy obu instancji, normę tą całkowicie pominęły. Tymczasem, *„za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i w innych spółdzielniach zrzeszonych w Centralnym Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, w zespołowych gospodarstwach rolnych spółdzielni kółek rolniczych zrzeszonych w Krajowym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz pracy na rzecz tych spółdzielni (...)”*. Mając zatem na uwadze, iż powód faktycznie świadczył pracę na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R., co potwierdziła przesłuchiwana w sprawie świadek – M. L., przyjęcie skargi do rozpoznania wydaje się być w pełni usprawiedliwione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący nie wykazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Poprzestanie na wskazaniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 12 ustawy emerytalnej nie jest wystarczające, gdy w sprawie nie ustalono, że skarżący pracował w spornym okresie w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R.. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Reguła ta obowiązuje również na etapie przedsądu. Stosowanie prawa materialnego w sprawie poprzedzało ustalenie, czy skarżący wykonywał pracę w tej Spółdzielni. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zarzuca naruszenia prawa procesowego. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, które podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Podstawy kasacyjne i podstawy przedsądu stanowią odrębne znaczeniowo i funkcjonalnie elementy skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 w związku z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.). Ta odrębność oznacza, że w przypadku odwołania się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien wskazać i wykazać także naruszenie prawa procesowego, które bez wątpliwości prowadzi do wniosku, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i dlatego powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, zachodzi zatem związek ustalonym stanem faktycznym. Zgromadzony materiał nie pozwalał na ustalenia, iż skarżący pracował na rzecz spółdzielni produkcyjnej od stycznia 1958 r. do 30 stycznia 1959 r. Brak pozytywnego ustalenia określonej pracy to domena prawa procesowego. Innymi słowy granice ustaleń stanu faktycznego wyznacza dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W konsekwencji nie wystarcza sam zarzut naruszenia prawa materialnego, skoro nie ma oparcia w ustaleniach stanu faktycznego.

Oceny powyższej nie zmienia nawet odstępianie od powyższego reżimu odrębności i samodzielności podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ze względu na argumentację skarżącego w podstawie kasacyjnej, że Sąd niezasadnie zaniechał przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania na okoliczność pracy w RSP, gdyż błędnie odwołał się do art. 6 ust. 2 pkt 1 zamiast do art. 6 ust. 2 pkt 12

ustawy emerytalnej w związku z art. 114 § 1 ustawy z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach. Przy takiej argumentacji skarżący w ramach wskazanej podstawy przedsądu powinien wprawdzie zarzucić błędne zastosowanie art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej zamiast art. 6 ust. 2 pkt 12 tej ustawy. Skarga kasacyjna przysługuje wszak od prawomocnego wyroku i na etapie przedsądu nie rozstrzyga się sprawy (tak jak w sądzie powszechnym). Zarzut pominięcia art. 6 ust. 2 pkt 12 ustawy emerytalnej nie jest wystarczający, skoro nie ustalono pracy skarżącego na rzecz spółdzielni przed ukończeniem 15 roku życia. Wysoce wątpliwe jest też założenie, że ograniczenie wiekowe 15 lat obowiązujące w zatrudnieniu w systemie powszechnym nie obowiązywałoby również dziecka pracującego na rzecz rolniczej spółdzielni produkcyjnej i to nawet gdyby było domownikiem spółdzielcy. W przypadku pracy w gospodarstwie rolnym granica ta wynosi 16 lat (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej). Skarżący nie wykazuje, iżby art. 6 ust. 2 pkt 12 ustawy emerytalnej odnosił się do pracy innej niż zatrudnienie typowe (zwykłe), jakie wykonywali dorośli spółdzielcy, czyli po osiągnięciu określonego poziomu zdolności psychofizycznej do pracy.

Z tych motywów nie można przyjąć, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wykazał naruszenie prawa uzasadniające stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw